

Dzień Dziecka, to rozegrany był mecz a wszyscy wiemy doskonale ile kosztuje taką płytę utrzymać. Zresztą mamy za przykład jak wygląda boisko w Goźlicach. A więc lenistwo. Są tam zalecenia sanepidu, żeby je doprowadzić do porządku. Jest tam na dzień dzisiejszy nawieziona ziemia i jak będzie w pobliżu tam równiarka, to będziemy chcieli to rozrównać i zasiać trawę, żeby te dzieciaki czuły się bezpiecznie. Jeśli miało by być tak jak przykładowo 3 lata temu, gdzie był taki turniej. Brało udział kilka drużyn z Sandomierza i potem deszcz, to potem idąc na drugi dzień na stadion to delikatnie popłakałem się zastanawiając się czy da się to boisko doprowadzić jeszcze do porządku. Mając dzisiaj takich ludzi jak w LKS "Klimontowianka", którzy są prezesami, którzy się społecznie udzielają poświęcając swój prywatny czas i wysiłek, to trzeba być wdzięcznym, że mamy tę płytę której mogą nam pozazdrościć inne drużyny. Na dzisiaj awansowaliśmy do ligi okręgowej. Jeśli będzie akurat taka potrzeba, że pani klasa będzie chciała wejść na boisko, to myślę, że prezes jest wyrozumiały i te dzieciaki będą mogły sobie pograć, ale na pewno nie pozwolimy tak jak pani nie da wejść na halę na parkiet bez odpowiednich butów tak pan prezes nie da wejść na boisko w trampkach i wyciąć trawę, którą przez tak długi okres doprowadził do takiego stanu jak jest teraz.

Przewodniczący Rady, - Będę tutaj rozjemcą. Moglibyśmy tak tutaj dyskutować jeszcze dwie, trzy godziny a mamy wiele punktów jeszcze do zrealizowania. Ponieważ rok szkolny się kończy, my i tak tego tutaj problemu dzisiaj nie rozwiążemy. Trzeba tę sprawę dać na komisje. Oni się spokojnie zbiorą. Po za tym w porządku obrad mamy też podjęcie uchwały na wykup gruntów na poszerzenie stadionu. Myślę, że również to będzie w tych celach służyło a dzisiaj nie rozwiążemy tego problemu.

Pani dyrektor Kordyka, - Nie chcę polemizować z panem Wójtem, dlatego zapytała się Rady. Czyli mam rozumieć, że nadal nie wolno mi będzie wejść na boisko. Tak rozumiem.

Pani Puszka, mieszkanka Klimontowa, - Kiedy pan Wójt referował sprawy oświatowe czekałam na to, że może powie o wynikach ostatniej sprawy, która toczyła się prawie rok, w sprawie gangu przestępczego, na którego czele stała moja córka, były dyrektor szkoły. Oskarżając ją opowiadał na wszystkich zebraniach wiejskich o tym jak Ziejino okradła i zniszczyła szkołę. Tu na Radzie pan również mówił, że powinien otrzymać wielki medal, gdyż zatrzymał wielką, przestępczą machinę. I dzisiaj przyszedłam tu, by powiedzieć w obronie swojej córki, tak jak swoje dziecko chroni każda matka i myślę, że każdy ojciec. Oznajmiam wszystkim, że sprawa została zakończona i została uniewinniona wraz z dwiema młodymi paniami, które swój start życiowy zaczęły od odcisków palców, od zdjęć, które się robi największym przestępcom. Zapamiętają te młode dziewczyny ten start na całe życie jak początek pan im zgotował. Pracowałam w tej szkole długie lata. Pracowałam społecznie, oddana byłam, może więcej godzin pracowałam społecznie jak te, za które mi płacono. Wiem w jakim stanie była szkoła od samego początku. Wiem w jakim stanie przejęła szkołę moja córka. Wiem ile trudu, wysiłku oddała tej szkole, ile zrobiła. Postawiła ją na

nogi. Zrobiła z niej piękną szkołę, którą można było się poszczycić i do tej pory. To wszystko zostało w haniebnym sposobie, podstępnie, z wbiciem w plecy noża zniszczone i znieważone. Tak z człowiekiem się nie robi. Jeżeli pan Wójtowi moja córka się nie podobała, to się w cztery oczy ją prosi i mówi - dziewczyno odejdz, a nie robi się takich cyrków. Takich oskarżeń. Śmie tu powiedzieć i prawdę powiedzieć, że spośród wszystkich dyrektorów którzy byli, najwięcej zrobiła dla tej szkoły moja córka. Oni odeszli w chwale a moja odeszła tak pogardzona, tak oskarżona, tak znieważona. Za co - za trud i poświęcenie, za to, że prawie jej w domu nie było, bo miała mnie w domu a ona poświęcała się tej placówce. Myślę, że rany jakie jej zadano, a ma okropne rany, nie szybko, ale się będą goić. Wiem, że część społeczeństwa wie, że była niewinna, że pracowała dla szkoły jak najlepiej. Wiem, że wszystkiego nie da się zrobić. Pan Wójt zarzuca jej tu, że za duża kadra była i to pociągnęło konsekwencje. A dlaczego pan Wójt jak za duża kadra była na samym początku dokoptował jeszcze trzy osoby ?. I nie można było tak jak pan Wójt mówił do mojego brata - nabrała i zniszczyła szkołę, nabrała pieniędzy. Nie miała w kieszeni pieniędzy. Procedury są do pobierania pieniędzy. Straszne to jest i haniebne. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Proszę panią pierwsze słyszę, żebym przyjął jakieś trzy osoby. Nikt nie doszedł. Proszę powiedzieć nazwiskami. A zapytam - dlaczego nauczyciele, którzy odeszli na emerytury dostali wypowiedzenia ?. To kosztowało nas 104 00 zł.

Pani Puszka, - Bo to się im należało.

Pan Wójt Bień, - Nie proszę panią, im należała się emerytura a nie wypowiedzenie z pracy. Mówię jeszcze raz gdyby nie przyjmowane były osoby nowe, które przyjmowane były przez ostatnie trzy, cztery lata to proszę mi wierzyć, że dzisiaj nie dyskutowalibyśmy na temat pana Szpyta. Dziękuję.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Punktu nie realizowano.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady wyjaśnił, - Proszę Państwa zmienia się nam statut. Było to wszystko przedmiotem obrad Komisji. Przyszło pismo od pana Wołowca z Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, który prosi, żeby wprowadzić zmiany do statutu Związku. Przesłał wersję papierową statutu. Przesłał wersję elektroniczną statutu. Ta informacja została przygotowana. Wszystkie komisje pozytywnie się do tego ustosunkowały i tu nie ma już nad czym dyskutować.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia statutu Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki. Uwag do treści projektu

uchwały nie wniesiono. Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Rada podjęła wymaganą bezwzględną większością głosów uchwałę Nr XVII/130/08 w sprawie przyjęcia statutu Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady złożył informację o skargach wniesionych na organy gminy do Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący Rady - Co prawda na takim nieoficjalnym spotkaniu z Radą to wszystko omówiłem przedstawiłem, ale na sesji też muszę oficjalnie o tym powiedzieć, żeby w protokole z obrad sesji był o tym ślad. Wpłynęła skarga pana Bogusława Mrozowskiego na bezczynność organów gminy. Pozwolę sobie ją przeczytać.

Przewodniczący Rady odczytał skargę.

Po odczytaniu skargi Przewodniczący Rady powiedział, - Proszę Państwa prawo postępowania przed sądami administracyjnymi mówi tak, że skarżący wnosi skargę za pośrednictwem organu, który to prawo jak gdyby naruszył. Czyli jest to jak by wytyk do Rady, że coś zrobiliśmy nie w ten sposób. Ja jako przewodniczący nie dostałem żadnych materiałów w tej kwestii. Pismo było adresowane do pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Część tej odpowiedzi była udzielona na sesjach przez pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Poza tym pan skarżący uczestniczy w sesjach Rady i to co się tu dzieje obserwuje i notuje. W skardze są podnoszone sprawy znane. Jak o tym prawo mówi. A więc informacje, które są zawarte w Biuletynie Informacji Publicznej nie muszą być przekazywane. Można odesłać piszącego do BIPu. Natomiast informacje jaką dostałem to trzeba już na wniosek. Jest taki formularz i to żeby było odpowiedziane. Oczywiście to jest wszystko wysłałem do Sadu tak jak mówi procedura. Pozwoliłem sobie odpisać na tę skargę.

Odczytał odpowiedź na skargę. Skarga pana Bogusława Mrozowskiego i odpowiedź Rady na skargę są załącznikami do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu kontynuował, - Dodam, że była sesja absolutoryjna i myśmy omawiali sprawozdanie z wykonania budżetu i wszystkie te cyfry, które padały to były i można było zanotować. Komisja Rewizyjna ma określony plan pracy i musi pracować zgodnie z tym planem pracy lub na zlecenie Rady. To są podstawowe rzeczy. Pismo było pisane nie do Rady ale do Komisji Rewizyjnej. Myślę, że Sąd się tym zajmie i wszystko wyjaśni. Myślę, że skargę odrzuci. To już jest w toku. Druga skarga to skarga wniesiona przez panią Małgorzatę Ziębę na bezczynność organów gminy. Na tę skargę również odpowiedzieliśmy. Rada tu nie jest kompetentna, bo to nie Rada

odwoływała panią dyrektor. Po prostu zły adresat. Ta odpowiedź została wysłana do Sądu. Jeśli chodzi o te informacje, to tak jak mówię one są zwarte w BIPie, uchwały. Poza tym informacja przetworzona to tu trzeba by składać wniosek i ona może kosztować. Trzeba się liczyć z tym, że trzeba by za nią zapłacić. Organ ileś czasu musiał czasu na to poświęcić. Tak mówią przepisy. Tak sytuacja w tej kwestii wygląda.

Przewodniczący odczytał treść skargi wniesionej przez panią Małgorzatę Zięją i odpowiedź na skargę.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady wyjaśnił, - Proszę Państwa podam krótko informację w czym rzecz. Komisje uznały, że to nie będzie na sesji. My po prostu musimy wykonać rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 2008r zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich. Proszę Państwa i co tu się zmienia? - Zmienia się ta tabelka zaszeregowania wójtów, burmistrzów, prezydentów miast. Ta tabelka, która była wcześniej do końca grudnia 2007r, z której to pan Wójt Bień ma naliczone pobory przewiduje do 15 tysięcy mieszkańców wynagrodzenie zasadnicze takie: od 3 450,00 zł do 4 630,00 zł. Dodatek funkcyjny był od 1080,00 zł do 1550,00 zł. Proszę Państwa w nowej tabeli, która obowiązuje od 1 stycznia 2008r Wójt się nie mieści, dlatego, że wynagrodzenia zasadniczego ma 3900,00 zł a nowa tabela mówi tak, że wójtowi do 15 tysięcy mieszkańców widełki są od 4200,00 zł do 5 900,00 zł i dodatek funkcyjny od 1 500,00 zł do 1 900,00 zł. Proszę Państwa nie mieści się jakby to co miał w tych nowych najniższych widełkach. Dlatego musimy dołożyć to najniższe od 4200 zł do 5900 zł. Nie jest to tak, że wystąpił o to Wójt czy wystąpiła o to Rada. Po prostu przyszło rozporządzenie Rady Ministrów do realizacji przez Radę. Myślę, że pani Skarbnik ze dwa słowa jeszcze na ten temat powie. Co nam daje to odraczanie - nic, bo trzeba będzie wszystko wyrównać od 1 stycznia tak jak mówi rozporządzenie Rady Ministrów. Rozporządzenie mówi "Wynagrodzenie pracownika, zatrudnionego w urzędzie, o którym mowa w § 2 pkt. 3 rozporządzenia wymienionego w § 1, w dniu 1 maja 2008r, ustalone z uwzględnieniem zmian wprowadzonych niniejszym rozporządzeniem, nie może być niższe od wynagrodzenia przysługującego przed tym dniem. Kwoty wynagrodzeń określone w załącznikach nr 1 i 2 do niniejszego rozporządzenia mają zastosowanie do wynagrodzeń należnych od dnia 1 stycznia 2008r." Jeśli chodzi o dodatek funkcyjny to jeszcze się mieści, bo Wójt ma 1520 zł a jest najniższa 1500,00 zł. Natomiast w zasadniczych poborach się nie łąpie. Było 3 900,00 zł. Poprzednik miał też 3 900,00 zł i zostało to a teraz musi być 4200,00 zł. Proszę Państwa ja informuję, że nas to czeka teraz i za dwie sesje, ale pieniądze i tak będą musiały iść z budżetu, bo trzeba

wyrównać. Proszę panią Skarbnik o odpowiedź, czy to tak wygląda czy nie.

Pani Skarbnik Słowińska - To wygląda tak jak Przewodniczący powiedział. Najniższe wynagrodzenie zasadnicze jest 4200. Od 1 stycznia musi to być wyrównane. Pozostałe składniki - decyzja Rady.

Przewodniczący Rady - My tego tematu dzisiaj jak gdyby nie realizujemy, ale poinformowałem, żebyście Państwo wiedzieli, żeby nie było mówione, że Wójt woła. Nikt nie woła, tylko przyszło rozporządzenie i trzeba wyrównać.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa wpłynęły pisma od Kierownika ZEASiP, żeby podnieść najniższe wynagrodzenie i wartość jednego punktu dla pracowników administracyjnych i obsługi w szkołach. Ja na poprzedniej sesji też czytałem pismo od pracowników obsługi ze Szkoły Podstawowej w Klimontowie z prośbą o podniesienie im poborów. Ta ostatnia regulacja tych wynagrodzeń przez Radę miała miejsce w 2003r. Pensje nauczycielskie szły w górę a pensje obsługi zostały w tyle, dlatego uruchomiliśmy to pismo drogą służbową i to spowodowało, że mamy przygotowaną w tej sprawie uchwałę. Drugie pismo jest z OPSu a trzecie z ZGKiM. Proszę Państwa chodzi o ustalenie wartości jednego punktu i najniższego wynagrodzenia w pierwszej kategorii zaszeregowania. Państwo analizowaliście to na Komisjach. Wszystkie opinie Komisji są pozytywne, także tutaj nie widzę problemu.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz zatwierdzenia wartości jednego punktu w złotych.

Uwagi do projektu uchwały wnieśli:

Pan radny Ferens, - Panie Przewodniczący, tak do końca to te opinie Komisje nie są wszystkie pozytywne. Przynajmniej na Komisji Rewizyjnej i Komisji Społecznej prosiliśmy o wyjaśnienia Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej na temat tej podwyżki. Czy wiąże się to z realizacją pkt. 7 sesji, bo jeżeli tak to bardzo proszę pana Kierownika o parę słów wyjaśnienia, bo na następnej sesji będziemy podnosić opłaty za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.

Przewodniczący Rady - Proszę o wyjaśnienie pana Wójta.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Ani ten punkt nie ma nic wspólnego z podwyżkami. O żadnej podwyżce tu nie ma mowy. Tu pan Wojtyniak wyjaśni.

Pan Kierownik Wojtyniak wyjaśnił, - Wysoka Rado, panowie Wójtowie, zebrani goście. W związku z tym, że zatwierdzenie taryf odbywa się raz w roku to termin a nowe taryfy wejdą w życie 29 sierpnia br, a więc mamy jeszcze trochę czasu na ich przedstawienie Radzie. My mamy wiele taryf, bo kupujemy wodę z 4 gmin ościennych i my tworzymy 8 taryf a nie jak inne gminy tylko 1 taryfę. Na dzień dzisiejszy mamy jeszcze chwilkę czasu na przedłożenie tych taryf, bo do końca tego

miesiąca a wy jako Rada macie 45 dni na ich zatwierdzenie. Akurat w tym momencie zatwierdzane są taryfy za wodę w większości tych gmin, od których my wodę kupujemy i musimy wiedzieć za ile my ją mamy sprzedać, żeby nie dokładać do tego. Powiem tak, że na przykład Obrazów sprzedaje wodę Samborcowi po 4 zł, a my od Samborca kupujemy po 3,27 zł i Samborzec do nas dokłada. Na szczęście kupujemy tej wody w niewielkiej ilości. Sporządzenie taryf to praca bardzo wyętzona i w związku z tym, że opiera się na pracy księgowej a ją dotknęło nieszczęście to po prostu nie zdążyliśmy tego złożyć. Do tematu jeszcze wody - płace naszych pracowników nie będą miały większego wpływu na cenę wody. Żeby nie zostawać w tyle za innymi zakładami i innymi pracownikami to musimy dogonić kapeńkę tych poborów. Takich dopłat do poborów pracowników Zakładu nigdy nie było. Jak jest gorzej to się ukróca, mniej zakupów się robi. Staramy się, żeby Wójt nie dopłacał do nas.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa, rzeczywiście o tym punkcie 7 porządku sesji nie mówiłem, ale tu zdarzyło się nieszczęście u pani Księgowej i nie mogą tego przygotować na tę sesję. Będziemy realizować punkt w terminie późniejszym.

Pan radny Mazur, - Do pana Kierownika. Panie Andrzeju proszę tutaj słuchać dobrze. Mam pytanie. Czy jeżeli pan będzie robił kalkulację i te koszty, które będą wpływały na podwyższenie stawki czy obniżenie za wodę czy ścieki, to czy pan będzie brał pod uwagę do tych kosztów i te punkty co dzisiaj tu zatwierdzimy? Bo jeżeli to zostanie na starych punktach to znów te koszty zaniżone i woda znów będzie zaniżona,. To tyle dziękuję.

Pan Kierownik Wojtyniak odpowiedział, - Proszę Państwa tam przy wodzie jest brany konserwator wodociągowo - kanalizacyjny, inkasent, jakieś tam awarie, straty wody. Te kwestie są brane. Ja nie mam prawa do wartości wody doliczyć utrzymania 25 pracowników zatrudnionych na Zakładzie.

Pan radny Mazur - Panie Andrzeju ja dziękuję bardzo ja tylko chciałem się zapytać pana . Mówi pan, że tam jest tylko 3 czy 4 ludzi, ale koszty ogólnozakładowe to są kosztami wszystkich pracowników i pana i księgowej i pana zastępcy i kierowcy i wszystkich, którzy tam pracują. Dziękuję.

Innych pytań nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się od głosu: 1.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII131/08 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz zatwierdzenia wartości jednego punktu w złotych. Jest ona załącznikiem do protokołu.

Po zrealizowaniu tego punktu Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy w obradach sesji.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady sesji.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady w kolejności jak niżej odczytał projekty uchwał i poddał je pod głosowanie. Uwag nie zgłoszono.

a).projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej (z przeznaczeniem na poszerzenie stadionu od Państwa Danuty i Jana młż. Baraniaków)

Za: 12, przeciwko: 1, wstrzymało się: 1. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

b).projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej (z przeznaczeniem na urządzenie parkingu przy cmentarzu od Pani Marii Niezgody)

Za: 9, przeciwko: 4, wstrzymało się od głosu: 0. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Rada podjęła uchwały Nr XVII/132/08 i Nr VII/133/08 w sprawie nabycia nieruchomości gruntowych. Stanowią one załączniki do niniejszego protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Propozycje wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2008r wyjaśniła pani Skarbnik Gminy - Elżbieta Słowińska.

Pani Skarbnik Słowińska, - W planie zwiększa się dochody budżetowe dział 010, rozdział 01010 par 6339 o kwotę 10504,00 zł. Jest to decyzja Wojewody Świętokrzyskiego, na podstawie której przyznano dotację i pochodzi ona z rozliczenia i finansowania projektu w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego - Budowa sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowości Goźlice i Zakrzów". Inwestycja została zakończona w 2007r i w planie te pieniądze były w 2007r, ale teraz przyszły dopiero. Następnie - dofinansowanie budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych ze środków Urzędu Marszałkowskiego. Jest to dział 600, rozdział 60016 paragraf 6260 kwota 20 000 zł. Różne rozliczenia - dochody ponadplanowe z tytułu odsetek od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym. Pomoc społeczna - zwrot nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych dotyczących ubiegłego roku kwota 2 754 zł. Osoba, która nienależnie pobrała to świadczenie zwróciła do budżetu a my odprowadzamy dalej. Następnie w tym samym dziale kwota 148 448 zł w opiece społecznej - to jest tylko zmiana paragrafu. Na poprzedniej sesji to wprowadzono ale z niewłaściwym paragrafem. W tej chwili przyszło wyjaśnienie do Programu Integracji Społecznej jak ma to być zaksięgowane. Ta kwota 148 448 zł to jest zarówno w zwiększonych dochodach, w zmniejszonych dochodach, w zwiększonych wydatkach i w zmniejszonych wydatkach. Kultura fizyczna i sport - planowana dotacja z budżetu państwa na zadanie inwestycyjne "Budowa boiska wielofunkcyjnego" - 500 000 zł. To jest to o czym mówił już pan Wójt. Zmniejszenie dochodów budżetowych - jak wcześniej mówiłam to jest zmiana paragrafu przy kwocie 148 448 zł w opiece społecznej i w kulturze fizycznej i sporcie były pieniądze przeznaczone na paragrafach na modernizację stadionu i te kwoty są zdjęte, ponieważ będzie to boisko realizowane.

Zmniejszamy wydatki zaplanowane na przepompownię w Nowej Wsi. Zdejmujemy te inwestycje. Zmniejszamy dotację dla powiatu przeznaczoną na remont dróg powiatowych. I te kwoty dajemy na zwiększenie wydatków w dziale kultura fizyczna i sport na budowę boiska wielofunkcyjnego. W opiece społecznej jest ta zmiana paragrafu, o której wcześniej mówiłam, w kulturze fizycznej zmniejszamy plan wydatków na modernizację stadionu. Jest propozycja Wójta, żeby wprowadzić do budżetu środki na wykonanie dokumentacji budowy sieci wodociągowej w Nasławicach, Węgrcach i Kępiu. Ta kwota pochodziłaby ze zmniejszenia kwot w innych pozycjach czyli przy wodociągu w Nawodzicach - 40 000 zł i przy wodociągu Konary-Konary Kolonia po 40 000 zł. Zaplanowalibyśmy 80 000 zł na wykonanie dokumentacji wodociągowej w tamtych miejscowościach. Finansowo nie zmieni się nic. Pod te kwoty są zmienione załączniki.

Pytania:

Pan radny Lipiec - W sprawie tych przesunięć budżetowych to dziękuję pani Skarbnik, że wyjaśniła nam to. Powiem kilka słów od siebie, że ja początkowo może i nie byłem za budową tego boiska, ale tak jak powiedział Wójt Przybylski, że będą na to pieniądze rządowe te 500 000 zł i to bardzo dobrze. Lepiej róbmy to boisko niż drogi powiatowe, bo one należą do gestii powiatu. Druga sprawa - jeżeli Program Integracji Społecznej ruszy to mam nadzieję, że te wszystkie sołectwa, które złożą wnioski o urządzenie boisk zostaną załatwione i te boiska powstaną w sołectwach. A odnośnie tego boiska wielofunkcyjnego co ma powstać to mam nadzieję, że Gimnazjum wreszcie będzie mogło korzystać z różnych dyscyplin sportowych, tak jak powiedział na Komisji pan Wójt Przybylski, że pieniądze nam dadzą i do końca listopada to boisko powstanie. Dziękuję bardzo.

Pani radna Rębacz zapytała, - Pani Skarbnik tutaj mam załącznik i tutaj została włączona droga gminna Zaoraniec. Czy to tylko z dochodów naszych będzie robiona czy z innych pieniędzy, dotacji ?

Pani Skarbnik odpowiedziała, - Na drogę Zaoraniec otrzymaliśmy dotację z dróg śródpolnych w kwocie 20 000 zł a pozostała kwota na realizację drogi pochodzi z oszczędności po przeprowadzonych przetargach na drogi.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo jeśli chodzi o pieniądze dotyczące dróg śródpolnych to trzeba powiedzieć, że to są pieniądze celowe czyli naprawdę przydzielone na drogę Zaoraniec. Jest to kwota 20 000,00 zł, ale warunkiem dostania tych 20 000 zł jest równowartość tej kwoty dołożona przez nas czyli 50/50. Te pieniądze po przetargach na drogi, które zostały chcieliśmy dołożyć do tej drogi na Zaorańcu, bo tu praktycznie chodzi o ten wąż. Jak zrobimy to raz i porządnie to nikt nam więcej nie będzie zarzucał, że będzie to źle zrobione. W zeszłym roku zrobiliśmy ze śródpolnych pieniędzy drogę Ossolin - Dziewków i to był błąd. Mogę to w tym momencie powiedzieć. Lepiej robić mniej a dobrze niż zrobić więcej a niezbyt dobrze. dobrze by było żebyśmy na przyszłość robili to troszeczkę inaczej, zwłaszcza, że mam nadzieję jeszcze, że droga

śródpolna na Zaorańcu nie będzie ostatnią drogą w tym roku. Pan Wójt Bień napisał ostatnio do pana Wintera list, w którym wykazał, że w Konarach jest 15 km dróg i to nie są drogi polne, ale rzeczywiście drogi dojazdowe do domów. Mam nadzieję, że to zmiękczy serce pana Wintera, jak zobaczy zdjęcia z tych dróg w Konarach, zresztą nie tylko z dróg w Konarach, bo tam jest wykazanych jeszcze kilka innych dróg gminnych. Mam nadzieję, że spróbujemy to jakoś doprowadzić do końca. Mamy też obiecane pieniądze od pana Marszałka Jarubasa. Myślę, że je dostaniemy. Jak będziemy je mieli to wtedy poinformujemy Radę. Odnośnie boiska wielofunkcyjnego - uważam, że jest ono potrzebne. Dyskusja wywołana tutaj a dotycząca tego czy mamy wchodzić na płytę boiska czy nie mówi nam na dzisiaj, że coś jest nie tak między Dyrektorem szkoły a społecznie działającymi ludźmi, bo prawdę mówiąc w Klimontowie mamy boisko, które zarosło i nikt tam nie chodzi i jakoś nikt się o nie nie bije. Mamy boisko pod Szkołą Podstawową - nikt tam nie gra i nikt się o nie nie bije, a wszyscy się zastanawiają dlaczego na murawę boiska nie można wejść. Jeśli będzie można - to będzie można i myślę, że nie będzie problemu. Boisko wielofunkcyjne rozwiąże sporo spraw. Nie jest tanie. Nie ma co ukrywać. Jest to 1000 000 zł zainwestowane w młodzież. Jest to 1 000 000 zł zainwestowane w to, że jak tu pani Dyrektor mówiła, mamy ponad 40 osób z zewnątrz, które uczą się w naszym Gimnazjum. Jeśli pokażemy ludziom, że warto do Klimontowa przyjeżdżać, właśnie ze względu na to, że mamy coś więcej niż tylko murawę i halę ale jeszcze inne rzeczy, to jest nadzieja na to, że Liceum w Klimonowie będzie Liceum w Klimontowie a nie będziemy wozić dzieci do Sandomierza czy Opatowa. Dlatego właśnie jest to taki impuls, który nas popchnął do tego, żeby rozmawiać z panem Wiceministrem Sportu, żebyśmy zajęli się tym boiskiem. Powiem jeszcze tak, że na początku było to pół na pół. Początkowo mieliśmy mieć od Marszałka 175 000 zł a dzisiaj mamy już 225 000 zł. Po rozmowach z panem Marszałkiem chcielibyśmy doprowadzić do takiej sytuacji, że moglibyśmy wziąć kredyt nieoprocentowany. Myślę, że w tym kierunku można by również iść. Wiadomo, że pieniądze trzeba oddać, ale jeśli one nie będą oprocentowane to można wziąć przy boisku wielofunkcyjnym tak jak to miało miejsce przy remoncie sali gimnastycznej przy podstawówce. Dlatego mamy tu konkretną prośbę, żeby to boisko wziąć pod uwagę i przegłosować. Dziękuję za uwagę.

Pani radna Rębacz, - Zastanawiam się, że jak z czasem znów pojawi się jakiś problem, to żeby znów nie zamknąć i nie pozwolić dzieciom tam wchodzić. Przecież ta inwestycja to koszt całej gminy.

Pa radny Frejlich - Pytanie do pana Wójta. Jak był projektowany tranzyt przez Rybnicę część domów na Rybnicy zostało zaprojektowanych. Czy nie można by doprojektować jeszcze pozostałych domów ?

Pan radny Ferens, - Ja tylko króciutko do tego boiska wielofunkcyjnego. Do tego co powiedziała Ania przed chwilą proponuję wykreślić zapis "przy Gimnazjum" a napisać "przy ul. Zysmana". Kwestie związane jakby z funkcjonowaniem boiska są dalszymi kwestiami. Nie jest to boisko przyszkolne z założenia. Jest to boisko

gminne i ma służyć całej gminie. Stąd zapis "przy Gimnazjum" moim zdaniem jest złym zapisem.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Powiem tak. Jest to boisko przy Gimnazjum i niech ono sobie na razie będzie przy Gimnazjum. Nie jest to żaden problem. Problem jest inny. Jeżeli już będziemy mieli to boisko to nie będzie to boisko ani przy Gimnazjum ani przy LKSie. Będzie to boisko przy Gminnym Ośrodku Kultury. I tu powinniśmy się zastanowić. Jeżeli jest problem z halą sportową przy naszym Gimnazjum to też nie widzę problemu, żeby ją odłączyć od Gimnazjum i zrobić, żeby była ogólnodostępna na przykład po godz. 18 - tej. Taki sposób działania podjął pan Burmistrz Koprzywnicy i hala została odłączona od Zespołu Szkół i jest przy Gminnym Ośrodku Kultury. To też jest dalsza robota, że na którejś z sesji można by sobie usiąść i zrobić w ten sposób. Będzie to przy GOKu, nie ma problemu. Przy tym boisku jest jeden ważny zapis - musi być trener ogólnie środowiskowy. Nie będzie trenerem przy Gimnazjum, tylko naszym ogólnie środowiskowym czyli przy GOKu. I myślę, że tutaj kolega Tomek przyjmie go tu z ochotą i będzie chciał z nim współpracować. To boisko musi powstać do końca listopada. Naprawdę mamy krótki czas.

Pan radny Ferens, - W kwestii formalnej. Zapis "przy Gimnazjum" mnie jednoznacznie kojarzy się z tworzeniem boiska szkolnego. Przepraszam, ale tak to rozumiem. Zapis "przy ul. Zysmana" jest ogólnikiem. Chodzi tu tylko przecież o określenie miejsca.

Pani radna Gajewska - Proszę Państwa, przypominam sobie jak na ostatniej sesji w zeszłym roku był spór o dołożenie parę złotych do LKSu. Wtedy pan Wójt Przybylski powiedział i mam tu protokół, że "to ostatnia dyskusja nad dotacją dla klubu sportowego. Jesteśmy zobligowani do ogłoszenia konkursu na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu". I tak jak było skreślone z obrad, na której sesji opłaty dla pozostałych z zajęć w Gimnazjum, tak ja przynajmniej się boję, że jeśli dojdzie do ogłoszenia konkursu i ten obiekt będzie na przykład pod Klubem Sportowym to ten budynek, obiekt znowu będzie wyłączony z Gimnazjum i wtedy nie będziemy płacić Gimnazjum za wydzierżawienie tego tylko będziemy płacić temu kto wydzierżawi. A Gimnazjum nie będzie miało boiska.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Czy rzeczywiście między godz. 8 - mą rano a godz. 15-tą ktoś przyjdzie grać na tym boisko jak będzie Gimnazjum ? Nie. W godzinach lekcyjnych na pewno obiekt będzie dla dzieci. Po godzinach lekcyjnych będzie to obiekt ogólnodostępny. Trener ogólnie środowiskowy będzie ogólnodostępny od godz. 15-tej do godz. 22-ej. Obiekt ma być oświetlony, więc żeby tylko ludzie chcieli grać, bo razie mówimy o boiskach ale jakoś tłumy na tych boiskach to nie widać. Uważam, że zrobmy to boisko a jak się ono będzie nazywać to będziemy mieli na to czas.

Pani radna Rębacz, - Żaden pracownik nie będzie pracować do 22-giej godziny.

Pan radny Lipiec, - Uważam, że tak jak powiedział pan Wójt Przybylski

przegłosować i robić. Na komisji miałem wątpliwości, ale zmieniłem zdanie.

Pani radna Rębacz, - Ty robisz tak często.

Pan radny Lipeicm - Nie robię tego często. Jeżeli będzie tak jak powiedział Wójt Przybylski to będzie dobrze. Do godz. 15-tej boisko dla młodzieży a po godz. 15-tj trener środowiskowy i zajęcia dla innych.

Innych pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0 W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Rada podjęła uchwałę Nr XVII/134/08 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008r.

Uchwała jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Planu Działania Gminy Klimontów. Przewodniczący Rady wyjaśnił - Proszę Państwa potrzebna jest taka uchwała, żeby móc realizować program. Zresztą część z Państwa uczestniczy w tym programie to zna. Analizowano to na Komisjach. Opinie są pozytywne.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Planu Działania Gminy Klimontów. Uwagę wniósł pan radny Mazur.

Pan radny Mazur - Trochę spóźniona jest ta uchwała.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się od głosu: 0. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII/135/08 w sprawie przyjęcia Planu Działania Gminy Klimontów. Uchwała jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody (dąb szypułkowy na działce nr 448, obręb 2 Beradz).

Przewodniczący Rady poinformował, - Opinie wszystkich Komisji są w tej sprawie pozytywne. Jest dołączona do projektu uchwały mapka sytuacyjna.

Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się; 0. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XVII/136/08 w sprawie ustanowienia pomnika przyrody. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 16 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa tak się złożyło, że ta uchwała miała w ostatnim paragrafie drobną usterkę. Z tego powodu wycofaliśmy ją z publikacji w Dzienniku Urzędowym. Organ nadzoru stwierdził częściową nieważność uchwały w zakresie tego ostatniego paragrafu. Przygotowaliśmy zmianę tej uchwały tak jak życzy sobie pani Wojewoda. Tu nie zmienia się nic, tylko termin wejścia w życie.

Odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII/137/08 w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z WC. Uchwała jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poinformował, - Proszę Państwa jest skarga pana Waldemara Witczaka zam. Klimontów. Tych skarg przyszło sporo i do Rady i do Wojewody. Jedno pismo jest napisane do Rady celem obniżenia wyceny mieszkania. Drugie pismo jest do Wojewody, że tam Wójt trochę straszył, że trzeba wykupić. Ja te skargi przekazałem Komisji Rewizyjnej do zbadania i oni to zrobili. Dali mi tutaj swoje ustalenia w tej sprawie. Komisja wnosi do Rady o uznanie skargi pana Witczaka za bezzasadną. Pan Witczak pisze do Wojewody, ale nieprawdę, że chcemy 30 000 zł od niego a okazuje się, że kosztować będzie to 17 000 zł, bo zastosowana będzie bonifikata. Jak złożył pierwsze pismo to ja temat podjąłem, bo z Wójtem dzwoniśmy do rzeczoznawcy w sprawie wyceny. Pani rzeczoznawca powiedziała, że mieszkanie jest tyle warte na ile wyceniła, że wzięła pod uwagę wszystkie te usterki. My jako gmina stosujemy tam bonifikatę 40%. To mieszkanie kosztuje w tej chwili do zapłacenia 17 000 zł z groszami a nie 30 000 zł. Myśmy uchwałą zobligowali Wójta, żeby te mieszkania sprzedawał i tam w tabelce w wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, który przyjmowaliśmy uchwałą zaznaczyliśmy, że chcemy te mieszkania sprzedać najemcom tych mieszkań. W tej tabelce na 2008r zaplanowaliśmy do sprzedaży 2 mieszkania. Dlatego Wójt jest zobligowany jak gdyby uchwałą Rady, żeby te mieszkania sprzedać. Na ostatniej Komisji wpłynęło jeszcze jedno pismo do Rady na moje ręce. Jeszcze dodam, że przy wykupie tego mieszkania jest możliwość rozłożenia całej kwoty na raty.

W tym miejscu Przewodniczący odczytał ostatnie pismo jakie wpłynęło do Rady od pana Witczaka. Pismo to jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu pisma Przewodniczący zapytał czy są pytania, uwagi w tej sprawie.

Głos zabrali:

Pan radny Mazur - Przewodniczący, ponieważ tam jest zapisane w tym drugim piśmie jest, że jeden z radnych Komisji powiedział, że jest możliwość obniżenia ceny lokalu . Ja sobie nie przypominam. Ponieważ on ze mną rozmawiał i powiedział , że kupi to mieszkanie. A wcześniej rozmawiał z panem Stanisławem więc z nas dwóch ktoś powiedział, że jest możliwość obniżenia ceny mieszkania.

Pan radny Kawecki, - Ja powiedziałem, że nie ma możliwości obniżenia ceny mieszkania, bo to co napisał rzeczoznawca jest aktualne przez rok czasu. Prawdopodobnie, że miała powiedzieć ta pani rzeczoznawca, że jest taka możliwość i on się tym sugerował tylko, że nikt nie chce mu w tym pomóc. Taka była rozmowa.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa wszyscy zapoznali się z ustaleniami Komisji Rewizyjnej, więc nie będę tego czytać. Przeczytam tylko sam wniosek "Komisja Rewizyjna wnosi o uznanie skargi za bezzasadną."

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy i poddał go pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII/138/08 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy. Jest ona załącznikiem do protokołu.

Do punktu 18 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Szanowni Państwo mam sygnał z jednej i z drugiej strony, że jest porozumienie więc odstępujemy od rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Do punktu 19 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa chodzi o wydzierżawienie budynku na przystanku PKS. Dzierżawiła to pani Bekas, ale z tej działalności zrezygnowała. Z tego co wiem, to ogłoszone. Nie było chętnych na wydzierżawienie tego. Myślę, że związane to jest z małą ilością młodzieży w zawodówce. Jak ja jeszcze pracowałem w zawodówce, to tam dzieci było bardzo dużo, warsztaty tętniły życiem, te dzieci się u pani Bekas zaopatrywały a dzisiaj tej młodzieży jest garstka. To utrzymywało generalnie ten bar a dzisiaj jest jedna klasa tylko, dlatego przypuszczam, że ta działalność gospodarcza przynosiła straty i pani Bekas zrezygnowała.

Dalej Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.

Po odczytaniu projektu uchwały Przewodniczący kontynuował, - Na Komisjach też

to było omawiane. Czy są jakieś wnioski z Komisji ?. Chyba opinie są pozytywne.

Pan radny Mazur, - Z tego co pamiętam to radni na Komisjach nie wiedzieli jaki będzie czynsz dzierżawny, ale to wszystko będzie w umowie dzierżawy. Nam wyjaśniono, że to będzie 8 zł/m².

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII/139/08 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości (na rzecz Piotra Sabata). Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 20 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Po likwidacji Szkół Filialnych jest wymagane, żeby ustabilizować sieć szkół. I przygotowano projekt uchwały. Przy Gimnazjum musieliśmy dopisać jeszcze miejscowości spoza terenu gminy, z których dzieci przychodzą do szkoły. Dlatego ta uchwała jest obszerniejsza, więcej tych miejscowości jest wpisanych. W ostatnim czasie na Komisjach pan Mazur, Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Konary złożył wniosek o ustalenie granic obwodu dla szkoły w Konarach, powadzonej przez stowarzyszenie. Proszę Państwa ustawa o systemie oświaty mówi, że można taką sieć ustalić na wniosek osoby ze stowarzyszenia czy szefa stowarzyszenia. Tutaj pan Mazur Józef napisał takie pismo do Rady Gminy. Oczywiście pod tą uchwałę my musimy mieć opinię Kuratora Oświaty. My mamy taką pozytywną opinię Kuratora ale do sieci szkół prowadzonych przez gminę i uchwałę można przegłosować. Teraz zastanówmy się. Jest wystąpienie na Mazura. My nie mamy opinii do tego co złożył pan Mazur.

W tym miejscu Przewodniczący Rady odczytał treść pisma pana Józefa Mazura. Kserokopia pisma jest załącznikiem do protokołu.

Po odczytaniu pisma Przewodniczący Rady kontynuował, - Art. 58 ust. 2 ustawy o systemie oświaty mówi, że szkole publicznej prowadzonej przez osobę fizyczną lub osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego nie ustala się obwodu, chyba, że osoba prowadząca wystąpi z takim wnioskiem. Tutaj pan Mazur chce zaliczyć do obwodu szkolnego sołectwa: Konary, Konary Kolonia oraz część sołectwa Pokrzywianka od Państwa Słowików i Wojnarowskich w kierunku Konar. Proszę Państwa myśmy z tej naszej uchwały ze szkół samorządowych jak gdyby musimy te miejscowości wyjąć. Sam mam tutaj wątpliwości. Trzeba by jeszcze kogoś z Kuratorium popytać. Jeżeli ktoś z Konar będzie chciał chodzić do Klimontowa to czy możemy zabronić ?. Może chodzić, ale gmina nie ma obowiązku płacić za przejazd. Teraz jest problem taki podejmujemy tę uchwałę, którą mamy przygotowaną i mamy do niej opinię Kuratora czy czekamy - na Komisje damy to pismo, jak się Państwo do tego odniesiecie a i tak tego dzisiaj nie załatwimy. Proszę Państwa a radę czy głosujemy uchwałę, a później będziemy musieli ją zmienić ? Nie

wiem. Rok szkolny się kończy. Wakacje szybko przejdą a sieci szkół nie będziemy mieć określonej.

Głos zabrali:

Pan radny Lipiec, - Ja do tego wniosku szanownego pana Mazura chciałem się ustosunkować. To jest bardzo sprytny zapis, żeby napisać Konary, Konary Kolonia i Pokrzywianka. A czemuż tak ? Pokrzywianka - od 50 lat dzieci do Klimontowa chodzą i chodzić będą. Jeżeli są napisane rodziny Państwa Wojnarowskich i Państwa Słowików to pytam się ileż te dzieci mają lat Państwa Słowików - pół roku ?. A druga sprawa - jeśli przejdzie ta uchwała to dzieci z Pokrzywianki będą musiały płacić za bilety ?. Tak ?. Więc panie Józefie proszę pilnować swojej wioski a ja swojej i będzie dobrze. Nie deptajmy sobie wzajemnie odcisków. Jeżeli Pokrzywianka chodzi do Klimontowa, niech chodzi do Klimontowa.

Pan radny Mazur, - Chciałem tutaj powiedzieć, że pan Przewodniczący tego przepisu nie doczytał do końca tego art. 52 ust. 2. Dalej pisze tak, że określenie granic obwodów następuje w uzgodnieniu z tymi organami. My żeśmy na podstawie tego przepisu powinniśmy być powiadomieni, że coś takiego się dzieje i czy my chcemy czy nie chcemy to powinniśmy o tym wiedzieć wcześniej. Ja dopiero się o tym dowiedziałem na spotkaniu w czwartek, że taka uchwała ma być. Dostałem wtedy dokumenty i dlatego ja zaraz wystąpiłem z pismem. Miałem to emailem przesłać, ale mówię i tak w poniedziałek będę w Urzędzie to szybciej doręczę. A teraz następna sprawa. Piotruś my możemy działać w granicach prawa. Nie to, że ty jesteś z Pokrzywianki a ja z Konar i Koloni Konar. Ja tym pismem reprezentuję Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Konary, które zostało założone i które prowadzi tę szkołę już drugi rok. Ty żeś chodził Piotruś za tą dziewczyną, która chodziła do naszej szkoły, wyrwał ją z naszej szkoły i dałeś do pani Czajkowskiej do szkoły w Klimontowie, więc nie rzucaj się. Wysłuchaj mnie do końca. To jest uchwała, która określi. Dziecko nie musi chodzić do Klimontowa, nie musi chodzić do Konar, może chodzić do Sandomierza albo do Warszawy, ale koszty przewozu tego dziecka do Warszawy ponosimy wszyscy. Powiedziałem ci już- ożeń się w Konarach będziesz przyszłą kadencję wójtem i będziesz miał poparcie.

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa rodzic decyduje do której dziecko idzie szkoły i to jest prawda. Z tym z tego co ja wiem to stowarzyszenie jak występowało o wydanie zezwolenia na prowadzenie szkoły nie zgłosiło takiej potrzeby ustalenia granic obwodu i Rada Gminy nie miała potrzeby ingerować tutaj czy chcecie czy nie chcecie. Zapytam Radę tak - mamy uchwałę o ustaleniu sieci szkół prowadzonych przez gminę. Do niej mamy opinię Kuratora Oświaty. Czy tę uchwałę podejmujemy czy odkładamy ?.

Pan radny Lipiec, - Zgłaszam wniosek, żeby przegłosować tę przygotowaną uchwałę, do której jest opinia Kuratora. Jak będzie obwód zrobiony, rozumiem, że mogę dać do innej szkoły, ale już wtedy gmina nie ma obowiązku zapłacić za przejazd dziecka do szkoły.

Pan radny Mszur - Przecież to powiedziałem.

Pan radny Lipiec, - A widzi pan. Stawiam wniosek, żeby przegłosować zaproponowaną uchwałę.

Pan radny Mazur - Jak to się stało panie Wójcie, że Konary i Konarty kolonia zostały ujęte w planie sieci szkół prowadzonej przez gminę ?

Pani inspektor Bajur wyjaśniła, - Jak stowarzyszenie składało wniosek do Wójta o wydanie zezwolenia na prowadzenie szkoły podstawowej w Konarach nie wносиło o ustalenie granic obwodu dla tej szkoły, mimo, że mogło. Nie widziało wówczas takiej potrzeby. Dlatego teraz przygotowując projekt uchwały w sprawie sieci szkół Wójt miał z urzędu obowiązek tak zaproponować sieć szkół aby umożliwić wszystkim dzieciom z terenu gminy spełnianie obowiązku szkolnego, a ponieważ Szkoła Filialna w Konarach została zlikwidowana więc gmina jako organ prowadzący ma obowiązek zapewnić tym dzieciom spełnianie obowiązku szkolnego w innej szkole prowadzonej przez siebie. Dlatego Konary i Konary Kolonia ujęto w granicach obwodu szkoły w Klimontowie. Teraz jak stowarzyszenie złożyło wniosek o ustalenie granic obwodu dla szkoły w Konarach musi zostać przygotowany nowy projekt uchwały, który należy przedłożyć do zaopiniowania Kuratorowi. Dopiero po uzyskaniu pozytywnej opinii Kuratora można uchwałę podjąć.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego lipca. Za: 9, przeciwko: 2, wstrzymało się 1. Wniosek przeszedł.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia planu sieci szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Klimontów oraz określenia granic ich obwodów i poddał go pod głosowanie. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Za: 8, przeciwko: 2, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych.

Rada podjęła uchwałę Nr XVII/140/08. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 21 porządku obrad sesji

Pan radny Frejlich, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego złożył sprawozdanie z kontroli stanu dróg przeprowadzonej przez tę komisję w dniach 13.05, 26.05 i 06.06.2008r.

Pan radny Frejlich - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego na trzech posiedzeniach wyjazdowych przeprowadzonych w dniach 13.05, 26.05 i 06.06.2008r w celu ustalenia stanu dróg w gminie Klimontów stwierdziła. 1). Drogi utwardzone materiałem z Huty Ostrowiec w zależności od pory i warunków w jakich ten materiał był wożony w okresie bez deszczowym na suchą drogę utrzymuje się w miarę

dobrze, z tym, że podczas suszy mieszkańcy narzekają na kurz powstały po przejechaniu samochodów. 2). Drogi nawożone tym samym materiałem po deszczu ma mokrą drogę wyglądają źle, wybijają się doły i zagłębienia, które trzeba wyrównać. 3). Niektóre drogi zostały źle wyprofilowane. Ziemia z poboczy została zepchnięta na środek drogi już utwardzonej i podczas deszczu ziemia rozmaka i trudno po takiej drodze przejechać. 4). Stwierdzono że są drogi, które wymagają natychmiastowego remontu, ponieważ po burzy ciężko dojechać do niektórych posesji. 5). Komisja wnosi o nie przywożenie materiału z Huty Ostrowiec lub podobnego materiału na drogi ze względu na tworzenie się dużego zapylenia i ze względów finansowych (duża odległość). 6). Komisja wnosi również o szybkie wyrównanie równiarką dróg dojazdowych do pól, ponieważ nadchodzą żniwa i niejednokrotnie źle jest dojechać do tych pól kombajnem lub innym sprzętem. Do powyższego protokołu Komisja załącza wykaz miejscowości i dróg, w których trzeba wykonać remonty i wyrównać drogi.

Wykaz dróg wymagających remontu stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan radny Ferens, Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie z przeprowadzonej przez tę Komisję kontroli wydatków na drogi w 2007r.

Pan radny Ferens powiedział, - Komisja Rewizyjna na zlecenie Rady skontrolowała wydatki na drogach gminnych w 2007r. Przedmiot kontroli – Kontrola realizacji wydatków na drogach gminnych w 2007r. Wykorzystane dowody – wydruki komputerowe z faktur zaksięgowanych w dziale 600, faktury VAT, sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2007r, informacja z poniesionych wydatków na drogach w gminie Klimontów za 2007r sporządzona przez pana inspektora Buczka, wyjaśnienia pana inspektora Buczka, wyjaśnienia pana Wójta Bienia. W 7 kwietnia 2008r Komisja dokonała kontroli wydatków na drogi gminne w 2007r na podstawie faktur. Komisja skontrolowała faktury VAT wystawione na kwotę powyżej 5000 zł i stwierdziła, że przy niektórych fakturach brak jest opisów gdzie prace były wykonane i kto je odebrał. Tutaj jest w protokole Komisji zawarta jest cała seria danych jakie materiały zostały zużyte w jakiej ilości, te dane są ogólnodostępne. Ja pozwolę sobie jedynie odczytać wnioski Komisji. Wnioski Komisji: Faktury wystawione za wykonane prace na drogach opisywać dokładnie, z podaniem zakresu wykonanych prac i miejscowości, w których zostały one wykonane. Komisja wnioskuję do Komisji właściwej ds. drogownictwa o sprawdzenie po okresie zimowym stanu dróg i określenie czy kruszywo żuźłowe z Ostrowca Świętokrzyskiego nawiezione na drogi w roku ubiegłym sprawdziło się i czy jest skuteczne. Po wypracowaniu opinii przez Komisję Rolną, Komisja Rewizyjna proponuje wypracowanie wspólnego jednego wniosku co do dalszego nawożenia dróg kruszywem żuźłowym z Ostrowca Świętokrzyskiego. Komisja Rewizyjna wnosi, aby Komisja Rolna sprawdziła, czy rzeczywiście zostały wykopane rowy na które wystawiono faktury. Komisja wnosi o podanie więcej szczegółów na temat planowanego wożenia kruszywa ze Stalowej Woli na drogi gminne. Co to za materiał, czy się nadaje na drogi, czy też nie. Komisja

wnosi o przedstawienie jakie koszty sądowe poniosła gmina w związku z toczącymi się i zakończanymi sprawami sądowymi a jakie zyski. Komisja wnioskuję, aby Wójt Gminy opracował zasady dostawy materiałów na drogi, tak aby sołtys i rada sołecka wiedziała o dacie przywozu tych materiałów do sołectwa.

Do punktu 22 porządku obrad sesji

Wnioski i zapytania wnieśli :

Pan radny Frejlich, - Parę słów do pana Wójta bo przyszło pismo od pana Słaby, bo ten pan deklaruje, że 100 000 zł daje na świetlicę w Szymanowicach. Byłem u pana Kępy, bo będą chciał na przyszłej sesji wprowadzić do budżetu to.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa, - Niepokoi mnie, że nie będzie chodników na ul. Osieckiej ani ujęcia wody na Tenczynopolu. Proponuję kupić cement, piasek jest za darmo, robotnicy znajdują się i zrobimy chodniki jak nie ma na kostkę.

Pan Dobek, sołtys Grabiny, - Panie Wójcie temat świetlica. Prośba o położenie płytek w świetlicy o ujęcie wody i ten materiał co jest położony na drogi, to bardzo się kurzy panie Wójcie.

Pan Ura, sołtys Węgrc, - W sprawie zbiornika wodnego przypominam się.

Pan Kozioł, sołtys Śnieków, - Prośba o wyrównanie dróg gminnych, drogi powiatowej.

Pan Borycki, sołtys Konary Kolonia, - Panie Wójcie prośba o dokończenie tej dogi cośmy zaczęli, bo pan Wójt powiedział, że radni zatrzymali. Tam teraz koło pana Steca nie można przejechać. Była równiarka, był walec i można było dokończyć. Pan Wójt jest gospodarzem a nie, żeby radni rządili.

Pani Kasprzycka, sołtys Olbierzowic, - U nas w Olbierzowicach do tej pory do Państwa Bilskich do góry koło ujęcia nie da się po deszczu nawet przejść.

Pani Nowakowska, sołtys Adamczowic, - Chciałabym się zapytać Komisji Rolnej czy byli u nas i widzieli w jakim stanie są u nas drogi.

Pani radna Rębacz, - Ja w formie wyjaśnienia. Dziękuję panu sołtysowi, że daje nam taką władzę, ale to niedorzeczność. Ktoś wprowadził pana w błąd.

Pan Mrozowski, - Ja w sprawie formalnej podjętej uchwały na zakup nieruchomości na poszerzenie stadionu. Tam było to kompleksowo podjęte za Wójta Przybylskiego. Sprawa tej działeczki za kwotę 6000 zł. Pytanie - czy ona w planie zagospodarowania gminy przeznaczona pod parking, czy strona złożyła wniosek o wykup, czy jest ocena bieglego co do wartości tej działki. Następna sprawa, w której chciałbym usłyszeć odpowiedź od panów wójtów dotyczy realizacji inwestycji "Budowa zespołu rekreacyjno - sportowego" - czy jest to całkowita wartość tej inwestycji czy to jest tylko wartość kosztorysowa, czy są przymiarki o pozyskanie środków

zewnątrz na realizację tego zadania. Sprawa następna - prosiłem o wyjaśnienie od pana Wójta kto poniesie koszty związane z prowadzonym postępowaniem sądowym wszczętym na wniosek pana Wójta, gdzie została niesłusznie posądzona i odwołana ze stanowiska dyrektora pani mgr Małgorzata Zieja i dwie nauczycielki. Jest wyrok, ale będą z tym związane koszty m. in. z opinią biegłych, z przesłuchaniem i dojazdem około 60 osób. To wszystko wchodzi w koszty sądowe. Moje pytanie - kto te koszty pokryje. Chciałbym zakończyć dyskusji wokół mojej osoby, że zadłużyłem. Proszę sobie raz na zawsze do wiadomości przyjąć, że jeśli brałem kredyty to brałem za zgodą Rady. Nigdy nie wziąłem złotówki bez zgody Rady i te pieniądze były przeznaczone na konkretne zadania. Spłaty tych kredytów to okres całej kadencji, okres czteroletni. To nie jest tak, że bierze się kredyt, ja zostawiam gminę z tym kredytem i gmina nie może sobie z tym poradzić. Nie. To jest okres spłaty rozłożony na lata i tu proszę już tego tematu nie poruszać, bo chciałem Państwu zakomunikować, że za mojej kadencji zostało wykonanych 33 km dróg o wartości szacunkowej 6 397 000 zł, 50 km wodociągów o wartości 3 723 000 zł i budowie na kwotę ponad 5 500 000 zł oczywiście z zaznaczeniem, że te środki wykorzystałem ponad 6 000 000 zł środków przedakcesyjnych i jak to się to ma w proporcji do tego zadłużenia, które tak Państwo ciągle przedstawiacie. Ja wykonałem określone prace na określoną wartość i podobne będzie z następnym Wójtem, który też tam coś wykona i będzie spłacał i wykona, więc przyjmijcie Państwo wreszcie do wiadomości. Czas najwyższy to skończyć. Ostatnia sprawa - jak została rozstrzygnięta sprawa związana z zagospodarowaniem zlikwidowanej szkoły podstawowej w Olbierzowicach. Dziękuję za uwagę.

Innych zapytań i wniosków nie zgłoszono.

Do punktu 23 porządku obrad sesji

Pan Bień, Wójt Gminy złożył sprawozdanie z działalności w okresie między sesyjnym.

Pan Wójt Bień, - Odpowiem panu Mrozowskiemu. Zadłużenie gminy co pan tak twierdzi, że nie było. Mam dokumenty. Jak pan przychodził zadłużenie było 2 000 000 zł a jak pan odchodził to zostawił pan 4 000 387 zł zadłużenia. Jeśli chodzi o drogi, którymi się tak pan chwali - to mężczyznę poznaje się po tym jak kończy a nie jak zaczyna, a pan pozaczynał i nie pokończył i zostawił drogi do zapłaty a pan sobie przypisuje, że pan je zrobił. My musieliśmy wziąć kredyt, żeby to zapłacić.

Pan Mrozowski, - 118 000 zł.

Pan Wójt Bień, - Widzi pan, przyznaje się pan do błędu. Jeżeli chodzi o wyjaśnienie tej inwestycji budowy boiska to na razie takie są plany. Nie wiadomo czy coś z tego wyjdzie. My musimy planować tak jak jest dobry gospodarz, że jeżeli planuje coś zbudować to najpierw zabezpiecza środki a potem realizuje i coś mu tam wychodzi a

nie zajmuje się jakimiś doniesieniami do prokuratury jak to pan robi. Jeśli chodzi o uchwałę o wykupie nieruchomości - jest zawarta ugoda między nami a panią Niezgodą. Obowiązuje tu uchwała podjęta jeszcze za pana kadencji - cena za ar 200 zł. Nie chcemy wychodzić poza tę kwotę. Staramy się tego przestrzegać. Udowodnię panu, że tam będą się zbierać nasze dzieciaki, żeby się pobawić a i młodzież i starsi. Pan mówi o kosztach - jeżeli pan widzi kwoty czyje to niech się pan puknie w czoło o swoje. Mam w rękach wyrok sądu, gdzie pani Krycia podała gminę do sądu o kwotę 5162 zł. Jeżeli były środki finansowe, żeby panu wypłacić to pytam się dlaczego pan nie wypłacił pani Kryciny. Zawsze pan na jej podania pisał tak, że brak jest środków finansowych i z tego powodu nie może załatwić pozytywnie. Dlaczego pan 26, 27, 29 listopada jak pan przegrał wybory nie podpisał listy obecności i listy płac. Przecież wtedy mógłby pan sobie tam włożyć i i tę odprawę 3 miesięczną. Sprawa byłaby załatwiona. Ja panu nie zapłaciłem, bo pan wypłacił pracownikom nagrody poza regulaminem pracy. Wypłacił pan około 100 000 zł a regulamin mówił o 3 % nagrodach. Ten regulamin był jeszcze sporządzony za pana Furmanka. Pan go podpisał, ja go też podpisałem, ale ja nie dawałem więcej, tylko jak należało się 3% to tyle wypłaciłem. Także trzeba troszeczkę na siebie spojrzeć a potem dopiero dyskutować i bronić czyjejs racji. Przyszedł wyrok sadowy pani Kryci i musimy zapłacić odsetki. Ja wypłaciłem 1300 zł, bo uważałem, że jak się to robi w godzinach pracy i pracownik nadaża robić to uważam - za co mu płacić. Uważam, że jak ktoś zostaje po godzinach, bo nie nadaża czy w sobotę przyjdzie do pracy to wtedy jest cel, żeby wypłacić. U nas do tej pory w gminie akcyzę - pani też dostaje dodatkowe pieniądze. Ja w końcu to przerwę, bo jak spotykam się z innymi Wójtami to wymieniamy się wiedzą i nigdzie w gminie nie ma , żeby pracownik, który nalicza akcyzę, żeby za to miał dodatkowo płacone. Teraz odpowiedzi na interpelacje. Panie Mrozowski niech pan skończy z tymi różnymi sprawami, zresztą będziemy czekać końca co teraz się będzie dziać. Wszystko mam w dokumentach, to na słupach też mogę wywiesić. Jeżeli chodzi o Adamczowice i ujęcie wody - stało się tak ostatnio, że tych ujęć wody w gminie jest sporo. W Górkach Klimontowskich ostatnio było zamulone ujęcie. Ze trzy pompy ostatnio wymienialiśmy, teraz słyszę następne, także myślę, że w miarę będziemy te ujęcia remontować, żeby wszyscy rolnicy mieli dostęp do tej wody. Będziemy mieli to na uwadze. Drogi dojazdowe do pól, droga gminna w Śniekozach - proszę pana zależy z której strony się patrzy. Nie wiadomo czy robić drogi gminne czy robić drogi do pól. Rozumiemy to, że drogi są w fatalnym stanie, komisje się na ten temat wypowiadały, ale cóż zrobić. Nie da się wszystkiego od razu zrobić. Robimy co możemy. Pan Przybylski tu powiedział. Mnie serce boli na przykład, że dałem się nabrać na to wszystko. Dzisiaj tego żałuję bardzo, że przez półtora roku tylko chapanie się, kłócenie się itd. a przecież to po nikim innym jak po poprzedniej władzy były zaniedbania. Nie chce tu pana oskarżać. Nie łudźmy się nadzieją, że te drogi zrobimy za rok czy za dwa. Jesteśmy teraz po przetargach i wiemy, że 300 m drogi, które będziemy teraz robić w Goźlicach czy w Beradzu kosztuje 52 000 zł - 51 000 zł. Droga w Olbierzowicach 500 m kosztować będzie 850 000 zł. Są to drobne kwoty. Około 170 000 zł kosztuje zrobienie kilometra drogi

asfaltowej. Od pana Bokwy dostaliśmy tego materiału i kawał drogi jest zrobione. Jeśli ktoś nie wierzy to sobie pojechać może i zobaczyć. Kolonia Konary i drogi - od pana Boryckiego to ok. 1 km droga jest utwardzona. Można sobie spokojnie przejechać ciągnikiem i samochodem osobowym. Ten odcinek drogi, który biegnie od pomnika w stronę Kujaw - jest nasypane kilka samochodów tłucznią. W wolną sobotę znowu weźmiemy równiarkę i trochę kruszywa i ten odcinek chcemy zrobić. Napisałem pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pismo poszło 06.06.2008r. Podpiałem do niego różne dokumenty wraz z mapą dróg, bo nie ma co ukrywać na dole w Koloni Konary nie ma ani jednego metra asfaltu, jest koło pana Boryckiego i na zakręcie do Domoradzie i na tym koniec, a tam jest ponad 10 km dróg. Prosiłem pana ministra, żeby zwrócił na to uwagę. Zobaczymy co się da zrobić. Myślę, że parę złotych da. Drogi śródpolne - drugi rok dostajemy już 20 000 zł na drogi. I znów mam pytanie do pana Wójta Mrozowskiego - ile pan przez 4 lata swojej kadencji ściągnął pan pieniędzy na te drogi ?. Nawet złotówki pan nie ściągnął, bo nie składał w ogóle wniosków. Mówię to dlatego, że będąc i podpisując umowę 3.06.2008r zapytałem się czy są gminy, które dostają pieniążki na te drogi śródpolne. Odpowiedziano mi, że na 102 gminy wniosków złożono 94, a na to budżetu państwa poszło 2 000 000 zł. Łatwo policzyć, że dali po 20 000 zł na gminę, Tylko gmina Pacanów dostała 30 000 zł. Złożę następny wniosek. Teraz otrzymaliśmy pieniądze wyłącznie na drogę w Konarach na Zaoraniec. W miarę naszych możliwości będziemy drogi robić. Teraz zaczęliśmy sypać drogę koło pana Ury w Węgrcach. Tam jest około 2 km tej drogi do pól. Słyszę, że już jest tam awantura, dlatego, że dlaczego się sypie tam a nie sypie się gdzieś indziej. Proszę Państwa to w końcu gdzie mamy to zrobić ?. Parę słów na temat mieszkań. Ten pan, który do mnie przyszedł był w stanie nietrzeźwym. Nie chciałem z nim rozmawiać, bo wiadomo, że nigdy człowiek z pijanym się nie dogada. Mówię - proszę pana jest uchwała Rady i nie ma możliwości, żeby odstąpić. Mieszkania zostały sprzedane poza jednym mieszkaniem, które jest mieszkaniem socjalnym. W tym roku 2008 zostały sprzedane 3 mieszkania. Pani Danuta Ciepłińska za kwotę 23 605,39 zł, pani Barbara Dywan za kwotę 18 839,07 zł, pani Zofia Gładowska za kwotę 24 527,29 zł. Te mieszkania zostały już sprzedane. Podpisane zostały akty notarialne. Pozostałe będą sprzedawane. Wracając jeszcze do tych dróg - wyszły pilne rzeczy, którymi były te dwa mosty w Zakrzowie i w Ułanowicach. Trzeba było pilnie to zrobić. Wypadły takie tematy, które musieliśmy szybko realizować i wtedy wszystko bije w łeb co jest planowane. Także proszę wybaczyć, jak coś nie zostało dotrzymane. Pani sołtys z Górek została mianowana na Sołtysa Roku 2007 Województwa Świętokrzyskiego. W dniach 28 - 29 czerwca 2008r jest zjazd sołtysów w Wąchocku i tu jeżeli sołtysi chcieliby pojechać na to -to serdecznie zapraszamy, wspólnie możemy pojechać. Sam chętnie pojedę. do 30 czerwca możemy zgłaszać do Zarządu Województwa informacje czy posiadamy tereny pod inwestycje. Zarząd Wojewódzki chce przesłać nam tu inwestora, ale warunek jest, żeby było to 2 ha w jednym kawałku. My nie mamy takiego terenu. Byliśmy jeszcze raz zweryfikować pewne sprawy, żeby nie było tak, że ja przykładowo 130 000 zł ukradłem. Proszę Państwa Bień nie ukradł ani

złotówki, a wręcz przeciwnie - dołożyłem tysiące złotych jeżeli chodzi o paliwo itd. Mam jeszcze takie zapytanie. Panie Wójcie Mrozowski jeżeli pan posądza mnie, że ja te 130 000 zł delikatnie źle zrobiłem, że zrobiłem te drogi to proszę mi odpowiedzieć dlaczego pan śp. panu Bzdyrze zlecił opracowanie projektów na budowę dróg - tych , które pan zrobił i kosztowało to 18 000 zł. Także proszę Państwa jeżeli chodzi o te przetargi - pięć dróg jest już po przetargach: droga w Beradzu 300 m, droga Olbierzowice-Nowa Wieś 500 m, Goźlice Kozia Górka 300 m, ul. Partyzantów 577 m i Rybnica 500m. Myślę, że do połowy czerwca drogi zostaną zrobione i może ludzie zmienia zdanie, że my jako Rada jako Wójt potrafimy ściągać pieniądze i robić. Jeśli chodzi o drogi powiatowe to dostaliśmy informację, że 20.06.2008r o godz. 10.15 odbędzie się posiedzenie komisji przetargowej, której celem wyłonienie wykonawcy. Tam będzie robione Pęczów - Usarzów a więc w stronę Śnieków. Będzie tego 1065 m. Dostaliśmy informację od pani Solpy, że nie pozwoli przejść koło tych krzaków. Informuję tutaj, że jeżeli pani Sopla będzie miała zastrzeżenia to zostawimy ten odcinek i pojedziemy dalej. Będzie robiona także droga koło kościoła w Goźlicach ok. 600 m i Nawodzice w stronę Żyznowa. Chce podziękować panu Zbyszkowi, bo włożył duży wkład w nasze kąpielisko. W tym roku kąpielisko powinno wyglądać lepiej. Jest zrobiona koncepcja zagospodarowania tego kąpieliska. została ona zatwierdzona przez Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych i teraz robimy wszystko zgodnie z tą koncepcją. Złożona oferta na to, żeby tam wejść na kąpielisko z jakimiś posiłkami. Oferta jest z Lipnika. Dziękuję wszystkim bardzo.

Pytania:

Pan Ura, sołtys Węgrce, - Nie usłyszałem odpowiedzi na temat tego zbiornika wodnego.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Panie Ura było planowane u Was spotkanie 8.06.2008r, ale w związku z tym, że w tym dniu byliśmy z pielgrzymką w Sulisławicach, więc termin jest przeniesiony na inny dzień. Chętnie przyjadę. Na razie to ujecie u Was jest. Trzeba współczuć tam, gdzie tej wody nie mają a u was tego problemu nie ma. Czy w tym roku znajdą się środki w budżecie to nie wiem. Myślę, że jak spotkamy się wspólnie to przedyskutujemy. Jeśli chodzi o tę świetlicę w Szymanowicach to uważam, że jak jeden z byłych mieszkańców Szymanowic chce dołożyć te 100 000 zł do tej świetlicy to jak potem przyjdą środki unijne to akurat będzie dobrze . Taka świetlica kosztować będzie w granicach 240 000 zł. Uważam, że jeśli Rada wyrazi tylko na to zgodę to też uważam, że tej miejscowości coś się należy. Warto się nad tym zastanowić. Dziękuję bardzo.

Pani Nowakowska, sołtys Adamczowic, - A co z Adamczowicami panie Wójcie ?.

Pan wójt Bień, - Jeśli chodzi o remizę to przykryjemy ten dach.

Pan Pyszczek, sołtys Pokrzywianki, - Panie Wójcie prośba o dwa samochody kamienia do pana Kasprowicza.

Pan Wójt Bień, - Pan Lipiec biegał za tymi samochodami i było to wożone. Akurat

dojechał tam kierowca samochodem i zdarł dwie opony. Nie chciał potem już jechać.
Pan sołtys Pyszczyk, - Tam on mieszka, że leci taka dróżka i gdzie taki kolos dojedzie.

Pan Wójt Biń, - Robiliśmy już takie odcinki w Szymanowicach Dolnych do pani Judy i tam poszły samochody mniejsze, ale jak ktoś uporczywie ...

Pan sołtys Pyszczyk, - To nie uporczywie,. Naprawdę panie wójcie trzeba 2, 3 samochody materiału tam dowieźć.

Pan Kozioł, sołtys Śniekóz, - Panie Wójcie u nas w Śniekozach to rozrównaliśmy ręcznie.

Do punktu 24 porządku obrad sesji

Punkt ten częściowo zrealizowano łącznie z punktem 3 a częściowo z punktem 23 porządku obrad sesji.

Do punktu 25 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad, podziękował wszystkim za udział w sesji Rady a następnie ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Irena Bajur
mgr Irena Bajur

Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Jan Rebach